

Gazeta Lwowska
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych
i niedziel.

Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miejsce w na rok 12 złr.,
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuły nadesłane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stopowa od każdej
inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) od-
biera Administracja Gazety
Lwowskiej Numer pojedy-
ny w Expodycyi Gazety
(Ulica Wadłowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Nr. 79.

Poniedziałek 4. Kwietnia 1870.

Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość nadał najwyższem postanowieniem z dnia 19. marca b. r. Hipolitowi Okuniowskiemu, administratorowi greckokatolickiej parafii w Jaworowie w uznaniu jego skutecznej czynności i chwalebego zachowania złoty krzyż zasługi.

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa „Szematyzm królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkim księstwem Krakowskim na rok 1870.“ Podręcznik ten wydany w tym roku pierwszy raz w języku polskim, stanowi spory tom, obejmujący przeszło 60 arkuszy druku. Obok zwykłych dat, dotyczących się organizacji i składu osobowego c. k. władz rządowych i autonomicznych, jakoteż i zakładów dobroczynnych; zawiera tegoroczny szematyzm wiele nowych, autentycznych dat statystycznych.

Cena jednego egzemplarza ustanowiona w kwocie 2 złr. 50 c., jest ze względu na znaczne koszty nakładu przy objętości dzieła bardzo umiarkowaną.

Szematyzm ten można nabyć we wszystkich starostwach powiatowych i w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie (przy ulicy Łyczakowskiej Nr. 521^{1/2}).

Lwów, 30. marca 1870.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Czterdzieste pierwsze posiedzenie izby deputowanych odbyło się d. 31. marca.

Posiedzenie otwarto dopiero o godzinie 11^{1/2} rano. Galerye są przepelnione. Lewa strona i centrum izby są zajęte. Prawa strona całkiem pusta. Na tej stronie zasiedli tylko deputowani Andriewicz, Hermet, Petrino i Hormuzaki.

Ministrowie dr. Hasner, dr. Giskra, dr. Herbst, dr. Brestl i dr. Stremayr są obecni w izbie. Wszyscy deputowani z Galicyi, Słowenii, Gorycyi i Istrii są nieobecni. W izbie panuje wielkie wzburzenie, na sali gromadzą się deputowani w liczne grupy.

Wiceprezydent Hopfen otworzył posiedzenie.

Łoża deputowanych jest przepelnione. Między deputowanymi znajdują się w tej loży książe Czartoryski i dr. Smolka. Około ministra dr. Herbst'a i dr. Rechbauera tworzy się grupa wielka, w której toczy się żywa dyskusya. Wzburzenie wzrasta, do izby wchodzi ks. Guszalewicz.

Odczytano najpierw nadesłane petycje.

Prezydent odczytał następujące oświadczenie doręczone mu przez dr. Grocholskiego:

Oświadczenie:

„Obrady Wys. Izby deputowanych z okazji debaty adresowej i niedawno przedtem ogłoszony memoriał tych członków rządu, którzy pozostali przy sterze państwa, musiały doprowadzić niżej podpisanych do przekonania, że większość reprezentacyi państwa i rząd, kierowany wyłącznem staraniem o interesa polityczne jednego szczeplu pod pozorem wytrwania przy konstytucyi i wierności konstytucyjnej, podnieśli do systemu rządowego odmowę wszelkich przez różne kraje pożądaných rozszerzeń autonomii.

Nawet takie ustępstwa, które w szczególnych wypadkach były uznane za wyjątkowe lub warunkowo dopuszczalne chciało przyznać tylko jako ofiarę ze strony państwa.

Że taki system zamiast prowadzić do pokoju i porozumienia wiedzie jeszcze do gwałtowniejszej walki między narodowościami a monarchią i w końcu doprowadziłyby musiał albo do despotyzmu albo do osłabienia państwa, było dla podpisanych jasnem. Musieli przeto podpisani postawić sobie pytanie, czy im się godzi wobec nowo inaugurowanego systemu rządowego brać udział w dalszych pracach tej wysokiej Izby.

Względ jednak, że ustawa o powiększeniu armii jeszcze nie została ukończoną a budżet państwa jeszcze nie został zawotowany i że wyjście w tych okolicznościach mogłoby oddziaływać szkodliwie na regularny bieg administracyi w tych dwóch żywotnych sprawach państwa, względ ten zagnił podpisanych do pozostania na swych miejscach.

Podczas tego wszelkie usiłowania podpisanych, aby doprowadzić do odstąpienia zgubnego kierunku zostały bezowocne. Rezultat narad wydziału nad życzeniami w najlegalniejszej formie przez Sejm galicyjski przedłożonemi, podaje nowy dowód, że przy tym systemie rządowym, zaspokojenia żądań rozszerzenia autonomii ludów Austrii spodziewać się nie można. Przeciwnie, zanadto często pojawia się dążność ścieśnienia konstytucyjnie nadanej już królestwom i krajom autonomii, która to dążność w świeżo wniesionem przedłożeniu o wyborach z konieczności najsilniejszy znalazła wyraz.

Obecnie upadły względy, które nas podpisanych powstrzymywały. Powodując się przeto naszym przekonaniem, chcąc najzupełniejszą wolność działania Sejmowi galicyjskiemu na przyszłość zachować, składamy na dzisiejszym dniu mandaty nasze w ręce marszałka Sejmu galicyjskiego. Uprasza-
jąc Wysokie Prezydium o podanie tego naszego oświadczenia do wiadomości Wys. Izby poselskiej, pozostajemy z wysokim poważaniem.“

Wiedeń, 31. marca.

Grocholski, P. Gros, Agopsowicz, Barewicz, Baworowski, Bodnar, Czaczkowski, Cieński, Czajkowski, Czerkawski, Antoni Dittrich, Dziewoński, Fibhauser, Horodyski, Jabłonowski, Jakóbk, Kozmian, Koziński, Szeleszczyński, Sulikowski, Sawczyński, Tarnowski, Tomuś, Torosiewicz, Weigel, Wild, Wodzicki, Zyblikiewicz, Potocki, Kraiński.

Potem odczytał prezydent drugie następujące oświadczenie:

Wysoka Izba deputowanych w Radzie państwa!

„Ponieważ Wys. Izba przez wotum swoje nad wnioskiem deputowanego Petriny na posiedzeniu z 20. lutego oświadczyła, że projektów zmierzających do porozumienia się z wszystkimi krajami i narodowościami, a zatem projektów dążących do trwałego ukonstytuowania państwa, nie zamysła wziąć pod rozwagę, ponie aż dalej Wys. Izba ma zamiar wziąć pod obrady ustawę o wyborach bezpośrednich z konieczności (o której przyjęciu wątpić nie można po wszystkich poprzednich zajęciach), a przez to naruszyć najważniejsze prawa Sejmów bez współdziałania tychże, i opuścić drogę legalną. — niżej podpisani nie mogą się z jednej strony spodziewać pomyślnego skutku z dalszej swej działalności w Wys. Izbie, z drugiej zaś strony chcąc przeszkodzić powstaniu szkodliwego dla niezaprzeconych praw swego kraju prejudykatu, oświadczają, że nie wezmą dalej udziału w dalszych pracach Wys. Izby, pozostawiając sobie usprawiedliwienie tego kroku przed Sejmem krajowym.“

Wiedeń, 31. marca 1870.

Petrino, Hermet, Toman, Barbo, Svetec, Pintar, Conti, Lipold, Cerne, Pajer, Colombani, Vidulich. Prezydent oświadczył, iż z oświadczeniami temi postąpi sobie według regulaminu.

Dep. Klun: Proszę o głos.

Prezydent: Nie mogę dozwolić żadnych rozpraw w tej sprawie.

Dep. Klun: Mam złożyć takie oświadczenie... (Z lewicy: zgadzamy się!)

Prezydent udziela głos dep. Klunowi, który rzekł: Wobec złożonego przez dep. Tomana oświadczenia oświadczam w moim i hr. Margheri imieniu: Jak wiadomo sejm krański wysłał sześciu deputowanych do tej Izby, z których czterej należą do większości, a dwaj t. j. ja i hr. Margheri do mniej-

szości. Jako reprezentanci zasad i zdań mniejszości sejmu krańskiego oświadczamy, iż nie widzimy powodu do składania naszych mandatów do Rady państwa i opuszczenia wys. Izby. I owszem, zdaniem naszym lepiej będziemy reprezentować interesa naszego kraju, który nas tu wysłał, gdy na legalnej drodze konstytucyjnej Rady państwa wytrwamy z zastrzeżeniem wolności, iż przeciw wnioskom, któreby tu przedłożono a którebyśmy za szkodliwe dla kraju naszego uznali, na gruncie legalnym tej Izby wystąpimy (oklaski).

Ks. Guszalewicz oświadczył, iż tożsamo pozostanie w Radzie państwa.

Hr. Margheri zastrzega się, by oświadczenia dep. Kluna, złożonego i w jego imieniu, nie uważano za przyzwolenie na przedłożony projekt ustawy o wyborach bezpośrednich z konieczności.

Minister sprawiedliwości dr. Herbst przedłożył projekt ustawy o sądownictwie dla landwery.

Ustawę o organizacji medycynalnej administracyi przyjęto po krótkiej dyskusyi w trzeciem czytaniu 105 głosami przeciw 9.

Komisya wznaniowa przedłożyła potem sprawozdanie o uchwalonej przez izbę panów ustawie względem zawierania związków małżeńskich przez osoby, które nie należą do żadnego prawnie uznanego kościoła.

Ustawę tę przyjęto w drugim i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałą izby wyższej.

Dalej przedłożono izbie sprawozdanie o projekcie ustawy względem pensyi profesorów przy szkołach średnich państwa i przy uniwersytecie z wyjątkiem fakultetu teologicznego.

Ustawę tę i odnoszącą się do tej sprawy rezolucyę dr. Rechbauera przyjęto w drugim i trzeciem czytaniu.

Berlin. O najnowszych wypadkach w Wirtembergii powiada ministeryalny organ „Provincial Correspondenz“ co następuje: „W Wirtembergii zaszły w ciągu ostatnich tygodni polityczne wypadki, które i pod względem stanowiska państwa tego względem ogólnie niemieckich interesów nader wielkiej są wagi. Na sejmie od niedawna obradującym postawiła partya demokratyczna kilka wniosków, które wprowadziłyby zmniejszenia wydatków na organizacyę wojskową i zmniejszenia konstytucyi wojskowej żądały, ale według powszechnego mniemania miały właściwie na celu wstrząśnienie stosunku Wirtembergii do Prus i do Związku północno-niemieckiego, stosunku, opierającego się na przymierzu zaczepno-odpornem z r. 1867. Chciano z jednej strony wirtembergską konstytucyę wojskową w ten sposób zmienić, aby wszelkie straciła znaczenie co do wspólnego militarnego działania ze Związkiem, z drugiej zaś strony do tyła osłabić moc obowiązującą pomienionego układu, żeby jedynie od rządu wirtembergskiego zależało uwolnienie się każdego czasu od wymogów pomienionego przymierza. W tym względzie minister spraw zagranicznych p. Varnbueler oświadczył niedawno mniej więcej co następuje: „W obec agitacyi wymierzonych przeciw prawomocności układu państwowego zawartego przez rząd królewski, oświadczam, że dopóki ja będę miał honor zajmować to stanowisko, dopóty nie dozwolę, aby w czemkolwiek układ naruszono, i że nigdy na to się nie zgodzę, by Wirtembergia usunęła się kiedykolwiek od lojalnego wykonania tego, do czego się zobowiązała, t. j. od wspólnego działania z resztą armii niemieckich, w razie gdyby chodziło o obronę terytorium niemieckiego.“ Tymczasem wnioski partyi nieprzyzywane dla Prus usposobionej tak dalece były przygotowane, że przyjęcie ich można było przewidzieć. Dlatego widział się rząd wirtembergski spowodowanym do poddania budżetu wojskowego i konstytucyi obrony ponownej rewizyi, ażeby o ile możliwości zadość uczynić życzeniom reprezentacyi krajowej co do zmniej-

szczenia wydatków. W tym celu odroczone nasamprzód posiedzenia sejmu. Równocześnie nastąpiła zmiana w ministerstwie, ponieważ dotychczasowy minister wojny Wagner odmówił swego współdziałania w zamierzonych zmianach. W jego miejsce powołano generała Sucewów.

— Rozprawy na posiedzeniu plenarnym sejmu północno-niemieckiego z dnia 30. marca o kodeksie karnym dla osób wojskowych miały ten rezultat, iż wniosek Laskera, Bernutha i towarzyszy o jak najszybszą rewizję tego kodeksu przyjętego w imieniu głosowaniu 117 głosami przeciwko 73 głosom. Następnie obradowała izba nad projektem do prawa, wniesionym przez posła Miquela, ażeby na przyszłość emisję papierów państwowych w pojedynczych państwach do związku należącego uczynić zależną od uchwały sejmu. Wniosek ten wywołał obszerną dyskusję, w końcu jednakże przyjętym został. — Najbliższe posiedzenie jutro.

Paryż. Książę Piotr Bonaparte przybył do Paryża d. 28. marca o godz. 6^{1/2} rano. Rozkaz natchmiastowego opuszczenia Tours przyniósł mu sam marszałek Baraguay d'Hilliers. Książę zastosował się do tego rozkazu i o 1szej godz. w nocy z rodziną i służbą udał się na dworzec kolei żelaznej. Jego kuzyn Ramolino i serdeczny przyjaciel de la Bruyère udali się także z księciem. Księżciu dano wagon osobny. Przybywszy do Paryża, książę z całym swoim towarzystwem udał się w kilku powozach do Auteil. Nie spodziewano się tam gospodarza, więc książę zastał wszystko w nieładzie. Książę zamknął się natychmiast w swoim pokoju i nie pozwolił nikogo wpuścić do siebie. Mimo to jednakże przyjął u siebie księcia Murata, który przyszedł z gratulacją. Domu księcia strzeże policya. W domu i przed domem znajduje się wiele agentów policyjnych. Obiegała bowiem pogłoska, iż mieszkający przedmieście podpalą dom księcia w dzień jego przyjazdu do Paryża. Pogłoska ta była fałszywą, gdyż przez cały ten dzień po przedmieściach panował spokój, chociaż niewinnie księcia jest oczywiście przedmiotem wszystkich pogadanek prywatnych. Książę nie

będzie mieszkał w Paryżu, gdyż otrzymał rozkaz, by opuścić Francję. Książę ma się udać do Ameryki.

— Uwolnienie księcia Piotra Bonaparte przez angielskie dziennikarstwo bardzo rozgniewało bywa sądzono. „Times“ gani je; poczucie prawa wrodzone rządowi francuskiemu — pisze tenże dziennik — zostało tym wyrokiem niezadowolone. Jakkolwiek przeciwnicy księcia prawdopodobnie wszystko uczynili, aby osłabić sympatyę dla zabitego Noira, przecież trudno oprzeć się przekonaniu iż wolność oskarżonego w interesie jego otoczenia ograniczyć należało. Podobnie sądzi i „Pall-Mall-Gazette“, że wyrokiem „nieprześląbanym utworzono nową podstawę do ciągłych zaczepiek. Nawet w zachowaniu się przewodniczącego w tymże procesie znajduje wspomniana gazeta niektóre szczegóły nagannemi. Inne dzienniki, które nie patrzą na tę sprawę z wyłącznie angielskiego stanowiska, jak „Daily News“ i „Daily Telegraph“ wypowiadają o wiele przychylniejszy sąd o niej; wykazują, iż mimo pozornej niezwykłości przecież nie ma najmniejszego powodu do przypuszczenia, jakoby nie postąpiono sobie zupełnie sprawiedliwie, a przytem wytłumacza tenże dziennik różnicę pojęcia pojedynku u Francuzów i Anglików, jakoteż pomiędzy postępowaniem sądowym u jednych i drugich. „Morning Post“ idzie dalej twierząc, że jeden rzut oka na oświadczenia i zeznania świadków wyrok sędziów przysięgłych najzupełniej usprawiedliwia; a konserwatywny „Standard“ mniema, iż proces cały inaczej skończyć się nie mógł. „Bez wątpienia — tak pisze wspomniany dziennik — jest to nierozstrzygnięta kwestya, czyliby dla cesarstwa nie było lepiej, gdyby książę otrzymał jakąś małą karę; lecz przysięgli zapatrywali się na tę sprawę ze stanowiska bezwzględniego sądu i wydając taki wyrok wypełnili tylko swój obowiązek.“

— „Patrie“ w długim artykule dowodnie wykazuje, iż w mniemanych odkryciach z urzędowania Hausmanna o których dziennik „Français“ bez wszelkich względów pisał, ani słowa prawdy niema. Niczego bowiem nie wykryli, ani też nie się nowego w stanie finansów miasta nie ukazało. Dziennik „Fran-

çais“ atoli obstając przy swych twierdzeniach proponuje, aby w celu przegłębienia ksiąg rachunków z czasów urzędowania Hausmanna wybrano komisję złożoną z urzędników obrachunkowych.

— Dr. Tardieu podał się o dymisyę z posady profesora na medycznym fakultecie paryskiego uniwersytetu. Studenci, nie mogąc mu darować jego oświadczeń i zeznań w procesie księcia Piotra Bonaparte, wygwizdali go podczas wykładu tak, iż opuścił salę wykładów z zapewnieniem, iż poda się o dymisyę. Scena ta trwała przez pół godziny. Tardieu został insultowany w rozmaity sposób. Studenci wołali: „Korsykańczyku! Bonaparte! Idź do Tuileryów.“ Do excesów nie przyszło. Wypedziwszy profesora, studenci rozeszli się zaraz całkiem spokojnie.

Florenca. Na posiedzeniu izby włoskiej z d. 28. l. m. interpelował dep. de Boni rząd, jakie on zajmuje stanowisko względem soboru. Przytem występował przeciw zejściom na soborze, których zowu dep. d'Oades Reggio bronił. Minister spraw wewnętrznych Visconti Venosta oświadczył, że rząd obojętnie patrzy na prace soboru i że uznaje zachowanie włoskich biskupów znajdujących się na soborze w podwójnie trudnem położeniu; gabinet atoli nigdy nie myślał wywierać jakiegokolwiek wpływu na kościół lub mieszać się w jego dogmatyczne kwestye i rozporządzenia dyscyplinarne; podobne zachowanie się nie tylko odpowiada duchowi czasu, lecz także usposobieniu ludności włoskiej, która w obec szczególnego stosunku królestwa do Rzymu już się przyzwyczaiła do rozdziału kościoła z państwem. Izba zadowolona tą odpowiedzią przeszła do porządku dziennego.

O następstwach niepokojów we Włoszech jeszcze ciągle donoszą dzienniki — „Monitore di Bologna“ donosi, iż 18 podoficerom schwytanym wytoczono proces, a w Pawii jednego majora i 12 prostych stawiono również przed sąd dyscyplinarny. Natomiast wielu żołnierzom za wierne zachowanie się dano srebrny order waleczności.

— Ze względu na wielkie i obszerne prace finansowe, które czekają na drugą izbę włoską, a których wykończenie znacznego czasu potrzebuje, proponuje „Opinione“, ażeby wybrano nadzwyczajną

Dokumenta i dyplomy.

W i e l i c z k a.

R. 1667, 1669; 1727, 1737.

Wyrok delegowanego przez Stolicę apostolską Sędziego Jana Lukiniego w sprawie między szpitalem i cechem rzeźniczym wielickim o zaległy czynsz wykupny od sumy na jatkach zapewnionej.

1 Anno D(omi)ni Millesimo Septingentesimo Trigesimo Septi-
2 3 mo. | Die Mercurij Tertia Mensis July. | Coram Perillastri et R(evere)nd(issi)mo D(omi)no M. Joanne Lukini, ¹⁾ V(trisque) J(uris) Doctore et Pro-
4 fessore, Ecclesiarum Cathedralis Craeouien(sis) Canonico, Collegiatarum Visc-
5 licensis | Primicerio, ²⁾ S(anctorum) O(mnium) Craeou(iensis) Cancellario,
6) in Sławkow Præposito, à Summo Domino N(ost)ro | D(omi)no Clemente Di-
7 uina Providentia Papa Ejus Nominis XII. feliciter moderno | Ipsius(que) Sede
8 Apostolica Causæ et Partibus infrascriptis specialiter datò et deputato Com-
9 missario ac Judice Delegato, in Ejus audientia Comparentes p(er)sonaliter
10 Nobiles ac Spectabiles Josephus Nowogurski et Joannes Szachowicz, Consu-
11 les **Wielic(i)enses** | et simul Hospitalis in ibidem Pronisores, Suis et Ad-
12 modum R(evere)ndi Martini Jaroszewicz Præpositi ejusdem Hospitalis Nomi-
13 nibus, in termino hodierno ex Actis et Con(servatione) illius sub die Lunæ
14 Tertia Mensis Junij Anno currenti fact(is) et connotat(is) | provenienti, De-
15 cretum seu ³⁾ Sententiam definitivam in Causa inter Se Actores ex vna, | et
16 Citatos infrascriptos occasione nonsolutionis Census annui reemptionalis, seu
17 pro|ut fusius in Processu hujusmodi Causæ descriptum. partibus ex altera,
18 Jam alias | in Termino anteriori latum sine latam publicari postularunt. ⁴⁾
19 In præsentia Pamato(rum) Joannis Kuchta Senioris et Stanislai Kwiczalowicz
20 Notary Suis Totius(que) Con(tubernij) sui Nominibus, Salutis beneficijs Juris
21 Sibi suoque contubernio in toto reser(vatis) in publicationem Decreti sine Sen-
22 tentiæ quatenus pro parte sua favorabilis consentientium, Perillustris et Re-
23 ver(en)d(issimus) Dominus Judex Delegatus Apostolicus | Supramemoratus
24 Sententiam definitivam ea in Causa, inchoato Ipsius initio, publicavit, mihi-
25 (que) Notario infrascripto clara et intelligibili voce tradidit promulganda(m)
26 tenoris sequentis: Concludimus Christi Nomine invocato pro Tribunali seden-
27 tes, So(lum) Deum Ejus(que) Sanctam Justitiam præ oculis habentes, in cau-
28 sa et causis, quæ | inter Adm(odum) R(evere)ndum Martinum Jaroszewicz
Hospitalis **Wielic(i)ensis** sub Titulo S. Spiritus Præpositum, tum No-
biles ac Spectabiles Josephum Nowogurski et Joannem | Szachowicz,
Consules **Wielic(i)enses** et simul ejusdem Hospitalis Pronisores,

Roku Pańskiego **Tysiączonego Siedemsetnego Trzydziestego**
Siódmego we środę czyli dnia 3go miesiąca lipca. Przed Jaśnie Oświe-
conym i Przewielebnym Księdzem M. Janem Lukinem, ¹⁾ obojga praw Dok-
torem i Profesorem, kościołów katedralnego krakowskiego Kanonikiem, ko-
legiackich wielickiego Prymicerem ²⁾ a krakowskiego Wszystkich Świętych
Kancelerzem i sławkowskim Plebanem. od Najwyższego Zwiernchnika Na-
szego Najświętobliwszego Ojca Klemensa z Opatrzności Boskiej Papieża
tego imienia XII. szczęśliwie rządzącego, i od Jego świętej Stolicy apo-
stolskiej do tej sprawy tudzież dla stron niżej wyrażonych szczególnie wy-
znaczonym Komisarzem i wyprawionym Sędzią, na posłuchanie stawisz-
szy się oblicznie Szlachetni i Zaczni Józef Nowogórski i Jan Szachowicz.
Radzcy **wieliccy** a zarazem Zawiadowcy tamtejszego szpitala, żądali swo-
jem i Wielebnego Marcina Jaroszewicza. Plebana przy tymże szpitalu, aby
na roku dzisiejszym, wypadającym z aktów spisanych i naznaczenia uczy-
nionego w roku bieżącym na dniu poniedziałkowym czyli trzecim miesiąca
czerwca, ogłoszony był wyrok czyli ostateczne orzeczenie, zapadłe już na po-
przednim roku w sprawie między nimi Powódcami z jednej a wyrażonymi
niżej Pozwanymi z drugiej strony z powodu niezapłacenia czynszu rocznego
skupnego lub jako w przeprowadzeniu tejże sprawy szerzej jest opisane.
W przytomności Sławetnych Jana Kuchty Starszego i Stanislawa Kwicza-
łowicza Pisarzy, zgadzających się swoim i całego ich Cechu imieniem na
ogłoszenie wyroku czyli orzeczenia dla nich korzystnego, po zupełnem za-
strzeżeniu sobie dla Cechu swego dobrodziejstw prawa, wymienionym wyżej
Jaśnie Oświeconym i Przewielebnym Księdzem i delegowanym Sędzią apostolskim,
ogłosił, zaczawszy od początku, i inne niżej wyrażonemu pisarzowi donos-
nym i zrozumiałym głosem do obwieszczenia podał ostateczny w tej spr-
awie wyrok osnowy następującej: „Zajawszy po wezwaniu Imienia Chrystu-
sowego kszesło trybunalskie, a Boga tylko i świętą Jego sprawiedliwość
przed oczyma mając, w sprawie i sprawach, które przed Nami i Sądem
Naszym delegacyjnym apostolskim w trzeciej czy też innej istotniejszej instancyi
toczyły się i toczą między Wielebnym Marcinem Jaroszewiczem, Przełożonym nad
szpitalem **wielickim** pod wezwaniem ś. Ducha, tudzież Szlachetnymi i Zaczni
Józefem Nowogórskim i Janem Szachowiczem, Radzcami **wielickimi** a zara-
zem tegoż szpitalu Zawiadowcami, głównymi Powódcami odzownymi z jednej,

¹⁾ Ksiądz Ludwik Łętowski w Katalogu Biskupów, Prałatów i Kanoników krakowskich T. III. str. 322 pisze, że Lukini Jan umarł r. 1736 odkazując jedenaście tysięcy złotych na bursę ubogich. — ²⁾ „Primicerius“ pierwszy chórze. — ³⁾ W akcie stoi mylnie „Sui“. — ⁴⁾ W tem miejscu w akcie nie ma właściwie żadnego znaku pisarskiego.

komisyą, któraby się rozpatrzyła w projektach przez ministra finansów przedłożonych i sprawozdanie o nich wypracowała. W taki sposób zyskanoby wiele czasu w tej tak trudnej sprawie, której rozwiązania kraj cały z największą oczekuje uwagą.

Druga izba włoska przyjęła budżet ministerstwa spraw zewnętrznych na rok 1870.

Kalendarium

Na dochód fundacyi ś. p. Karola Szajnochy odbył się wczoraj w południe w sali ratuszowej pierwszy wykład. P. Bernard Kalicki wykladał rzecz: „O charakterze dziejów polskich w wieku XVII.“

Przy excessach ulicznych dnia 1. b. m. powybijano szyby to w mieście w kamienicach pod l. 48, 106, 140, 163, 223 i 278, dzielnicy I. pod l. 97, 454, 718, 891.

W dzielnicy II, pod l. 4, 148, 149, 169, 170, 182, 183, 207, 209, 623, 670, 671, 672, 712, 719, 722, 730, szkoda jest bardzo znaczna. W kamienicy pod l. 730 wynosi szkoda więcej niż 300 złr. Pod l. 207 1/2 została pewna pani kamieniem lekko raniona.

„Czas“ pisze: J. Ex. hr. Alfred Potocki przejechał d. 2. kwietnia przez Kraków do Wiednia.

O zalewie wody w kopalniach Wieliczki zawiera „Wiener Abendpost“ następujący artykuł: „Gdy za pomocą maszyny postawionej w szybie Elżbiety z całej przestrzeni „Domu Austriackiego“ już w jesieni wypompowano zupełnie wodę, zrobiono w odległości ośmiu sążni zanurzonego chodnika Kłoski równoległy chodnik, by w ten sposób dotrzeć ztamtąd pobocznym otworem do chodnika Kłoski, wypompować wodę ztamtąd i jeżeliby to możebnem było zamurować tylną część chodnika, skąd woda wytryskała.

Za pomocą bocznego otworu z wyższego szybu Albrechta, zrobiono do końca stycznia równoległy chodnik na 80 sążni. Chodnik ten jest dość szeroki zawiera rynnę i kanał a nadto i drogę żelazną dla łatwego przywożenia i wywożenia kamieni, drzewa i innego materiału.

Tymczasem wodę przyptywającą z zamulonego chodnika Kłoski w ilości 30 — 35 stóp sześciennych na minutę przeprowadzono przez próżną zupełnie przestrzeń „Domu Austriackiego“ do maszyny w szybie Elżbiety, skąd ją następnie wypompowano. Woda ta była słodka, więc sól się w niej nie rozpuszczała.

Gdy chodnik równoległy wydrążono tak głęboko, iż tylko 40 sążni oddzielało go od źródła wody, powstało pytanie, czy należy dotrzeć aż do końca tego dość silnego stupa solnego, czy też zaraz zwrócić się do chodnika Kłoski. Przechylnono się do tego ostatniego planu, gdyż inaczej możnaby było łatwo wywołać ponowny zalew wody, podczas gdy ten ostatni plan ułatwiał tylko odpływ wody z chodnika Kłoski do chodnika równoległego. Przewidziano już z góry, iż w pierwszej chwili zbliżenia się do chodnika Kłoski nagromadzona tam i ściśnięta woda chwilowo silniej wytrysnie. Dnia 23. marca popołudniu świder dobił do wschodniej strony chodnika Kłoski, skąd zaraz wytrysnęła gwałtownie woda zmieszana z piaskiem.

Siła prądu wody zmniejszyła się niebawem a przypływ wody z dawnych źródeł zmniejszył się tożsamo. Gdy się średnica wydrążonego otworu w solnym słupie rozszerzyła, weisnęła się woda w nocny z dawną gwałtownością i przyniosła z sobą tyle piasku, iż 27. marca chodnik równoległy na 30 sążni zamulony został piaskiem. Na ten piasek spływała woda w ilości 40 stóp sześciennych na minutę. Odpływ wody ze starego chodnika Kłoski ustał zupełnie, co dowodzi, iż woda tam nie przybywała. Zamulenie wstrzymało dalszy odpływ wody, którą sprowadzono do punktu zbiorowego koło szybu Franciszka Józefa.

D. 28. marca udało się wodę nagromadzoną w chodniku równoległym sprowadzić do szybu Elżbiety, skąd ją wypompowano. Usunięcie piasku z chodnika prędko postępuje. Pokazało się przytem, iż z dawnego chodnika piasek już nie przybywa, co posłuży bardzo w swoim czasie do zamurowania dawnego chodnika. Do zupełnego usunięcia piasku potrzeba 10 dni czasu. Nie nastąpił przytem żaden wypadek, a powietrze ściśnięte przez napływ piasku zostało zaraz wypompowane.

(Śledztwo.) Jan Mełnyk parobek Jana Babińczuka z Reszuly w powiecie bohorodezańskim znikł dnia 26. stycznia bez wieści. Ponieważ dotąd nie znaleziono tego parobka a jest podejrzenie, iż spełnione zostało na nim morderstwo, więc c. k. Namiestnictwo w celu śledzenia pobytu Mełnyka wydało do wszystkich starostw okólnik i następujący rysopis tegoż: Iwan Mełnyk liczy lat 19, jest wzrostu średniego, silnej budowy ciała, ma oczy siwe, włosy jasno blond, nos zwykły. Ubrany był w zwykły kożuch górski czerwonym safranem wyszywany.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. kwietnia. Na targu miejscowym były w sobotę następujące ceny zboża i innych artykułów: mierzycy pszenicy (84 ₰) 4 złr. 10 c., żyta (79 ₰) 2 złr. 14 c., jęczmienia (70 ₰) 2 złr. 16 c., owsa (48 ₰) 2 złr., hreczki 2 złr. 20 c., grochu 2 złr. 20 c., ziemniaków 1 złr. 16 c., cetnar siana 2 złr. 21 c., słomy 1 złr. 44 c., sąg drzewa bukowego 12 złr., sosnowego 9 złr.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 4. kwietnia. Dzienniki poranne donoszą, iż całe ministerstwo podało się o dymisyę, ponieważ Cesarz nie pozwolił na rozwiązanie tych sejmów, których deputowani opuścili Radę państwa. Mówią, iż byłemu ministrowi rolnictwa hr. Alfredowi Potockiemu polecił Cesarz utworzenie nowego gabinetu.

Ostatnia poczta.

Praga, 1. kwietnia. W fabryce Liebiga w Swarowie i Tannwald panuje od kilku dni wzburzenie pomiędzy robotnikami, w skutek czego skoncentrowano tam żandarmów. Z powodu zbiegowisk i zelżenia żandarmów starosta powiatowy sprowadził dnia 30. marca dwie kompanie wojska z Josephstadt. Ponieważ Liebig mimo przedstawień starosty fabrykę tymczasowo zamknął i robotników oddalił, powstało wielkie wzburzenie. Wojsko zostało insultowane. Rzucano na nie kamieniami. Po bezskutecznych upomnieniach wojsko dało ognia i rozpruszyło tłumy bagнетem. Z jednego domu wypadł strzał, jednemu żołnierzowi oderwano bagнет. Z tłumów poległ jeden człowiek

a 3 poniosło rany. Z wojska raniono lekko dwóch żołnierzy. W Tannwald robotnicy udorzyli na patrol i chwytali za bagnety. Kilku robotników raniono bagnetami. Z Josephstadt wysłano do Swarowa batalion wojska a z Pragi 20 żandarmów.

Praga, 2. kwietnia. Podług urzędowych doniesień przy excessach w Swarowie trzech robotników zabito a 12 raniono.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. kwietnia. Hotel George: PP. Hr. Dembiński F., z Nienadowa. — Hr. Krasiecy I. i S., z Bachurza. — Borowski J., z Hurka. Hotel europejski: Hr. Laackorowski T., z Tartakowa. — Hr. Starzyński B., z Derewlan. — Janicki J., z Ostrożyce. — Rudzki T., z Bunczatk. Hotel Larga: Hr. Biłów H., z Jarosławia. Hotel angielski: Biedermann F., z Łonia. — Koniecki J., z Procisny. — Wierzbicki J., z Tok. — Zagajewski T. c. k. not., z Bredów. Hotel Kukna: Tomanek P., ze Smarżowa. Hotel Krakowski: Lunda A., c. k. major, z Jarosławia. — Falkowski M., z Gluchowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. kwietnia. PP. Hr. Komorowski P., z Bielinki. — Hr. Stadniński J., z Wielkiejwsi. Hotel europejski: Hr. Muszyński P., z Krakowa. — Br. Kapri W., z Bukowiny. — Mysłowski J., ze Zwiniacza. — Singer F., z Kamieńca. Hotel Larga: Lachmann K., z Falkenau. Hotel angielski: Br. Heidel E., z Beremian. — Dobrzyński J., z Magdałówki. — Mindusiewicz F., c. k. not., z Przemysła. — Br. Battaglia G., c. k. podpor., z Glinian. Hotel podolski: Dr. Cukrowicze J. i A., z Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza według wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery. Data: Dnia 2. i 3. kwietnia 1870.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Wiekta, Uskutecz. sprzedaje, Kurs, Kurs ostatni. Includes sub-sections for Złote austriackie and Kupony hipoteczne.

Table with columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 4 1/2%, Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy, Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł., Renty Cemo po 42 lir. austr., B. Krajów koronnych, Obligacje indemn. po 3% za 100 zł., Czech, Bukowiny, Galicyi, Niższej Austrii, Siedmiogrodu, Węgier, Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%, Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%, Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a., Niż.-aust. tow. eskont. po 500 zł., Galic. banku kraj. a 200 zł. wpl. 40%, Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%, Banku narodowego, Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k., Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k., Póln. kolej po 1000 zł. w. a., Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k., Lwowsko-czerw. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.), Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr., Połud. kolei państw. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr., Spółki Borysławskiej a 200 zł. w. a., 3. Listy zastawne. (za 100 zł.) Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze, Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%, Gal. banku hyp. po 6%, Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%, Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%, Węgier. Towar. ziemskie po 5 1/2% (renta) po 6%, 4. Obligacje z prawem pierwszeństwa. Kol. póln. po 100 zł. m. k., w. a.

Table with columns: Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł., Kol. gal. Karola Ludwika II. emiasy, 5. Losy. (za sztukę), Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., Clarego po 40 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k., Keglevicha po 20 zł. m. k., Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a., Palliego po 40 zł. m. k., Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa, Salma po 40 zł. m. k., St. Genois „ 40, Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a., Poż. Tryest. po 100 zł. m. k., Waldsteina po 20 zł. m. k., Windischgrätz „ 20, Wекsle. (Na 3 miesiące), Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt 100 zł. w. p. n., Hamburg za 100 M. R., Londyn za 10 fl. szt., Paryż za 100 fr., Kurs złota, Dukaty ces. men. pośl. wagi, Korona, 20 frankówka, Rosyjski imperyał, Talar związkowy, Srebro.

Table with columns: Dnia 2. kwietnia, Jednolity dług państwa w banknotach, z procentami z maja i listopada, w srebrze, Losy z 1860. roku, Akcje banku wiedeńskiego, „ kredytowego, Londyn 10 funtów szterlingów, Srebro, towarem, Dukat pojedynczy.

Table with columns: Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 31. marca 1870. 1. Dług publiczny. (Za 100 zł.) A. Państwa. pien. towar. Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%, do kwietnia do października po 5%.

(779) **Obwieszczenie.** (2)

Nr. 58-Pr. Ustanowiona przez pana ministra skarbu w porozumieniu z Wydziałem krajowym i ukonstytuowana podkomisya krajowa w Tarnopolu w celu przeprowadzenia czynności oszacowania według ustawy z dnia 24. maja 1869 o regulacji podatku gruntowego rozpocznie swoją czynność dnia 2. kwietnia 1870 z siedzibą w Tarnopolu.

Odwołując się na obwieszczenie wysokiego Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14go marca 1870 do l. 1394 o rozpoczęciu czynności komisji krajowej we Lwowie dla podatku gruntowego, w którym oraz wyszczególnione są starostwa należące do okręgu tutejszej podkomisyi, oznajmia się, że komisya ta składa się prócz podpisanego jako przewodniczącego z 8 członków i tylż zastępców.

Członkowie są:

- WP. Jan Jozef, właściciel dóbr i zastępca prezesa Wydziału powiatowego w Borszczowie.
 - P. Józef Mroczkowski, właściciel gruntowy i przełożony gminy w Ostrowie.
 - WP. Ignacy Mochacki, właściciel dóbr i członek wydziału rady powiatowej w Toustolugu.
 - WP. Jan Kąkowski, dzierżawca dóbr w Berezowicy wielkiej.
 - WP. Józef Poradowski, dzierżawca dóbr w Pokropiwny.
 - WP. Apolinary Jaworski, właściciel dóbr w Ordowie.
 - P. Karol Sumper, e. k. starosta.
 - P. Karol Fierich, e. k. inspektor ekonomiczny.
 - Zastępcami zaś są:
 - P. Urban Wątrubski, e. k. komisarz finansowy w Tarnopolu.
 - P. Józef Abendroth, e. k. inspektor lasowy.
 - P. Tomasz Łysy, właściciel gruntowy, przełożony gminy w Hluboczku wielkim i członek rady powiatowej.
 - P. Dominik Piotrowski, właściciel gruntowy, przełożony gminy w Biały i członek rady powiatowej.
 - WP. Piotr Traczewski, dzierżawca dóbr w Kozłowie.
 - WP. Jan Fedorowicz, właściciel dóbr w Oknie.
 - WP. Feliks Poradowski, dzierżawca dóbr w Kotowie.
 - WP. Tadeusz Wasilewski, właściciel dóbr w Sienkowie.
- Podania do podkomisyi krajowej dla regulacji podatku gruntowego w Tarnopolu wnosić należy tymczasowo w gmachu e. k. starostwa Tarnopolskiego od 1. czerwca b. r., zaś zaczawszy w domu p. Walentego Stachewicza pod Nr. 1113 przy targowicy końskiej
- Od przewodniczącego podkomisyi krajowej dla uregulowania podatku gruntowego.
- Tarnopol, dnia 23. marca 1870.

(773) **Edykt.** (2)

Nr. 11414. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, że lwowski bank krajowy galicyjski przeciw firmie F. J. Kirchmayer i syn, a raczej p. Wincentemu Kirchmayer o zapłatę sumy 3615 złr. 92 kr. a. w. zwrot 40 sztuk akcyj „Vereinsbanku“ w naturze lub zapłatę wartości gotówką według kursu i o przeprowadzenie sądowej sprzedaży złożonych, na rzecz pozwanych u powoda 50 sztuk akcyj galicyjskiego banku krajowego i 50 sztuk akcyj galic. towarzystwa budowy pod dniem 7go marca 1870 l. 11414 pozwani wniosli i o pomoc sądowną prosili; a ponieważ miejsce pobytu pozwanego Wincentego Kirchmayera nie jest wiadomem, przeto e. k. sąd krajowy do zastępowania go i na jego koszt i szkodę tutejszego p. adwokata Dr. Gregorowicza z zastępstwem p. adwokata Dr. Edwarda Hofmana kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapoznanego aby w należyłym czasie osobiście stanął, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 16. marca 1870.

(775) **Edykt.** (2)

L. 2113. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego p. Stefana Mielkowicza Wałagin Kulezyckiego i tegoż z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, iż Jan Kanty Remigiusz dw. im. Szeptycki przeciw wyż wymienionym o wyeliminowanie z wyroku indemnizacyjnego z dnia 31. października 1864 l. 5412 w ustępie II. 4. na kapital indemnizacyjny dóbr Bruchnała z przyległościami przekazanej sumy 1500 złr. 59 kr. m. k., a względnie sumy 1327 złr. 47 1/2 kr. m. k. z przynał. do sądu tutejszego pozew wniosł, który uchwałę z dnia 10. marca 1870 l. 2113 do postępowania ustnego dekretowany i kuratorowi p. adwokata krajowego Drowi. Skafkowskiemu z substytucyą p. adwokata krajowego Dra. Łużeckiego ustanowionemu doręczony został.

Wzywa się więc p. Stefana Mielkowicza Wałagin Kulezyckiego i tegoż spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi w powyższej sprawie informację udzielił lub też innego zastępcę sądowi podał, w przeciwnym bowiem razie skutki opieszałości ponosić będą.

Przemyśl, dnia 10. marca 1870.

(777) **Edykt.** (2)

L. 2114. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Konstantego Szalko Czajkowskiego i tegoż z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców, iż Jan Kanty Remigiusz dw. im. Szeptycki przeciw wyż wymienionym w sprawie Jana Kantego Remigiusza dw. im. Szeptyckiego przeciw Konstantemu Szalko Czajkowskiemu z miejsca pobytu i życia niewiadomego i tegoż z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców o eliminowanie z wyroku indemnizacyjnego z dnia 31. października 1864 l. 5-12 w ustępie II. 1. na kapital indemnizacyjny dóbr Bruchnała z przyległościami przekazanej sumy 670 złr. 2 kr. m. k. z przynał. do sądu tutejszego pozew wniosł, który uchwałę z dnia 10. marca 1870 l. 2114 do postępowania ustnego dekretowany i kuratorowi p. adwokata kraj. Drowi. Skafkowskiemu z substytucyą p. adwokata krajow. Dra. Łużeckiego ustanowionemu doręczony został.

Wzywa się więc p. Konstantego Szalko Czajkowskiego i tegoż spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi w powyższej sprawie informację udzielił, lub też innego zastępcę sądowi podał, w przeciwnym bowiem razie skutki opieszałości ponosić będą.

Przemyśl, dnia 10. marca 1870.

(776) **Edykt.** (2)

L. 2112. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego p. Elżbietę Józefę dw. im. Kozarynow Złotnickę i tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż Jan Kanty Remigiusz dw. im. Szeptycki przeciw wyż wymienionym o eliminowanie z wyroku indemnizacyjnego z dnia 31. października 1864 l. 5412 w ustępie II. 2. na kapital indemnizacyjny dóbr Bruchnała z przyległościami przekazanej sumy 371 złr. 27 kr. w. a. z przynał. do sądu tutejszego pozew wniosł, który uchwałę z dnia 10go marca 1870 l. 2112 do postępowania ustnego dekretowany i ustanowionemu dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, kuratorowi p. adwokata krajowego Drowi. Skafkowskiemu, któremu substytutą w osobie p. adwokata krajowego Dra. Łużeckiego przydano, doręczony został.

Wzywa się zatem p. Elżbietę Józefę dw. im. Kozarynow Złotnicką i tejże spadkobierców, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi w powyższej sprawie informację udzielił, lub też innego zastępcę sądowi podał, w przeciwnym bowiem razie skutki opieszałości ponosić będą.

Przemyśl, dnia 10. marca 1870.

(774) **Edykt.** (2)

Nr. 15898. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem A. M. Bobryce i Samuelowi Kremer z miejsca pobytu i życia nieznanymi wiadomo czyni, że przeciw nim Sara Selzer pod dniem 29. marca 1870 l. 15898 pozew wniosła i o pomoc sądową prosila. w skutek czego pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 241 złr. 50 kr. w. a. z p. n. dozwolony został.

Ponieważ miejsce pobytu wyzspomnianych zapozwanych nie jest wiadome. e. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i szkodę tychże tutejszego p. adwokata Dr. Edwarda Hofmana z substytucyą pana adwokata Dr. Mosing kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należyłym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmić, ogółem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 30. marca 1870.

(778) **Obwieszczenie.** (2)

L. 226. C. k. sąd powiatowy w Załoszczach czyni niniejszym Wojciechowi Łakomskiemu z miejsca pobytu i życia niewiadomego, wiadomo, że ojciec jego Mikołaj Łakomski w roku 1844 w Neterpincach z pozostawieniem majątku zmarł.

Wzywa się tedy Wojciecha Łakomskiego, ażeby do roku od dnia dzisiejszego rachując do spadku powyższego się zgłosił i oświadczenie swoje podał, gdyż w razie przeciwnym spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Łukaszem Szczermetą z Białogórków jako kuratorem dla niego ustanowionym pertraktowanym zostanie.

Z e. k. sądu powiatowego.

Załoszcz, dnia 6. marca 1870.

(764) **Edykt.** (3)

Nr. 2188. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze na prośbę Katarzyny z Boklachów Terów koń-

cem umożliwienia jej zawarcia powtórznego małżeństwa wprowadził postępowanie względem uznania jej małżonka Jurka Terów takż liko Terów zwanego za zmarłego. — Tenż biorąc jako żołnierz e. k. 9go pułku piechoty udział w bitwie pod Magentą na dniu 4. czerwca 1859. od tego czasu bez wieści zaginął.

Wzywa przeto sąd Jurka Terów, aby o swem życiu w przeciągu roku kuratorowi dla niego w osobie tutejszego p. adwokata Dr. Pawlińskiego ustanowionemu, lub też sądowi tem pewniej wiadomość dał, gdyż inaczej na ponowną prośbę Katarzyny Terów przystąpiłby sąd do załatwienia jej żądania, domagającego się uznania go za zmarłego.

Sambor, dnia 8. marca 1870.

(734) **Edykt.** (3)

Nr. 332. Ces. król. sąd krajowy Lwowski podaje do powszechnej wiadomości, że realność pod l. 128 m. we Lwowie położona, wedle Dom. 50. p. 2 n. 11 haer. własność Rozalii Słóńskiej zameż. Glanz stanowiąca, na zadośćczynienie należytości pierwszej austriackiej kasy oszczędności w resztującym ilości 819 złr. z p. n. Dom. 41, p. 341 n. 4 in. zabezpieczonej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach, t. j. na dniu 19go maja, 20go czerwca i 21. lipca 1870 r., każdego razu o godzinie 10tej przed południem w sali posiedzeń sądowych na sprzedaż wystawioną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy detaksacyi sądowej na 13.500 złr. w. a. wyprawdzona. Jako wadyum złożoną ma być suma 1850 złr. Realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżey ceny szacunkowej, przy trzecim terminie za jaką bądź cenę sprzedana będzie.

Dalsze warunki licytacyjne i akt detaksacyi w registraturze sądowej przejrzane lub w odj. isie podniesione być mogą.

Wierzeźliwym hipotecznym, którzyby po 6. października 1869 do tabeli weszli, tudż tym wierzeźliwym, którymby niniejsze postanowienie lub jakikolwiek na przyszłość w tej sprawie zapasę mające postanowienie sądu albo wcale nie, albo wczesnie doręczone, być nie mogło, ustanowiony został niniejszym kurator w osobie p. adwokata Dr. Gregorowicza z substytucyą p. adwokata Dr. Sermaka, oraz niniejsze postanowienie w ich imieniu kuratorowi p. Gregorowiczowi doręczone zostało, o czem powyższe osoby niniejszym edyktem zawiadomione zostały.

Lwów, 5. lutego 1870.

Edict.

Nr. 3372. Vom Lemberger l. l. Landesgericht wird hiemit zur öffentlichen Wissenschaft gebracht, daß zur Einbringung der auf der, der Nr. Rosalia Słóńska vereh. Glanz laut Dom. 30 p. 2 n. 11 haer. gehörigen Realität Nr. 128 Stadt, laut Dom. 41 p. 341 n. 4 on. zu Gunsten der ersten österreichischen Sparcasse intabulirten Forderung im Restbetrage von 819 fl. sammt Nebengebühren die executive Versteigerung dieser Realität Nr. 128 Stadt in Lemberg in drei Terminen, d. i. 19. Mai, 20. Juni und 21ter Juli 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormittage im Sitzungssaale d. l. l. Landesgerichtes abgehalten werden wird. Als Aufsatzpreis wird der Schätzwertlich in dem Betrage 18.500 fl. angenommen. Das Vadium ist in dem Betrage von 1850 fl. öst. W. zu erlegen. Diese Realität wird bei den ersten zwei Terminen um 10 Uhr über, beim dritten Termine auch unter dem Schätzwertliche verkauft.

Der Schätzungsact und die übrigen Citationsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen und in Abschrift erhoben werden.

Für alle jene Gläubiger, denen der gegenwärtig gerichtliche Bescheid od r ein in dieser Executionsanordnung in Zukunft zu erlassender Bescheid ... das immer für einem Urunde entweder gar nicht o er nicht r d. e. itig zugesellt werden könnte, ferner für alle jene Hypothekengläubiger, welche nach dem 6. October 1869 an die Stadttaxel gelangen, wird ein Curator in der Person de Hr. Landesadvocaten Dr. Gregorowicz mit Substituierung des Hr. Landesadvocaten Dr. Sermak hiemit bestellt, und der diesfällige Bescheid zu Händen des benannten Curators zugestellt, wovon dieselben durch das gegenwärtige Edict verständigt werden.

Lemberg 5. Februar 1870.

(723) **Edykt.** (3)

Nr. 2040. Ze strony e. k. sądu powiatowego w Olesku daje się niniejszym do wiadomości, że na dniu 14. października 1867 Gottlieb Stiller w Dubiu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem pełnoletniej spadkobierczyni Tekli Stillera zmarł.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Tekli Stiller jest niewiadomem, przeto wzywa się też, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej umieszczonego rachując w tutejszym sądzie zgłosiła i do spadku oświadczyła, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z kuratorem w osobie p. Ireneusza Fritzeo dla tejże ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Olesko, dnia 3. września 1869.

(697) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 2755. Ces. król. sąd powiatowy dla miasta Tarnowa wydzielony jako instancja pertraktacyjna niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Marya Huszakowska na dniu 23. lutego 1870 w Tarnowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Ponieważ spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są nieznanymi, przeto wzywa się wszystkich, którzyby jakiegokolwiek prawa do spadku sobie rościli, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia do sądu powiatowego w Tarnowie się zgłosili i deklarację do spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem spadku Dr. Kapiszewskim, adwokatem w Tarnowie, jako też z temi spadkobiercami, którzy się do spadku zgłoszą i oświadczą, przeprowadzonym i pozostałość spadkowa tymże w odpowiedniej części przyznana

zostanie. W razie zupełnego niezgłoszenia się zostanie cała spuścizna, zaś w razie częściowego niezgłoszenia się opuszczona część spadku na rzecz wysokiego skarbu ściągiona.

Tarnów, dnia 20. marca 1870.

(739) **E d y k t.** (3)

Nr. 3939. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomo niniejszem czyni z miejsca pobytu nieznanemu Alterowi Liebermann, że przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3959 nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. w. a. z p. n. na rzecz Herzla Boral wydany i ustanowionemu dla tegoż nieobecnego kuratorowi p. adwokatowi Maramoroszowi ze substytucją p. adwokata Tutaka doręczony został.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, 23. marca 1870.(732) **G d i c t.** (3)

Nr. 7102. Bom f. l. Lemberger Landes- als Handelsgerrichte wird dem, dem Aufenthalte nach unbekanntem Wilhelm Amster mit dem Edicte bekannt gemacht, daß demselben in dem Wechselstreite der Betti Neschel gegen ihn, dann wider Dr. Friedrich Blum und Mina Saraj Staudinger pto. 489 fl. dt. W. f. N. G. in Folge oberlandesgerichtlichen Entscheidung vom 21. December 1869 Zl. 35604 ein Curator in der Person des Hr. Advocaten Dr. Mantsch mit Substitution des Hr. Advocaten Dr. Zucker bestellt wurde, welcher letzterer gleichzeitig angewiesen wird, den besagten Wilhelm Amster gesetzmäßig zu vertreten.

Lemberg, am 19. Februar 1870.

Doniesienia prywatne.

Uwiedomienie.

Pp. Właściciele dóbr i Szanowne Towarzystwa kolei żelaznej, którzy do dozoru ich posiadłości lub przedsiębiorstw zdanego urzędnika potrzebują, posiadającego doskonale język polski, niemiecki i węgierski, raczą łaskawie frankowane oferty przesłać pod adresą „J. Rayski, w Kalwaryi zebrzydowskiej“ do 12. kwietnia 1870 r.

(771—2)

Die ausserordentliche
GENERAL-VERSAMMLUNG
der
k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt
findet am **17. Mai 1870**
in Wien, Herrengasse Nr. 8, Vormittags 10 Uhr statt.

Verhandlungs-Gegenstände:

- Beschlussfassung über den in der ordentlichen General-Versammlung am 17. März 1870 gestellten Antrag wegen Hinausgabe der 2. Emission von 60.000 Stück Actien der Boden-Credit-Anstalt.
- Wahl eines Verwaltungsrathes.

In derselben sind jene Herren Actionäre stimmberechtigt, welche mindestens einen Monat vor Zusammen-treten derselben, daher bis längstens 17. April 1870, fünfzig Actien (Interimsscheine) nebst Coupons, im Sinne des Artikels 25 der Statuten, bei der Gesellschaft in Wien (Herrengasse Nr. 8) oder in Paris (rue neuve de Capucines Nr. 21) deponiren, und die hierüber erhaltenen, auf ihren Namen lautenden Depotscheine wieder längstens 8 Tage vor der ausserordentlichen General-Versammlung gegen auf ihren Namen lautende Legitimationskarten umtauschen.

(769—1)

Nr. 2348. **K. k. priv. Lemberg = Czernowitz = Jassy = Eisenbahn = Gesellschaft.**

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft

zu der, **Donnerstag den 28. April 1870 um 9 Uhr Vormittags im Saale der Wiener Handels-Academie (Academiestraße 12) stattfindenden**

siebenten ordentlichen General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

- Betriebs- und Baubericht für das Jahr 1869.
- Bericht des Aufsichtsrathes über die Prüfung der Bau- und Betriebs-Rechnung für das Jahr 1869.
- Ernennung des Aufsichtsrathes.
- Bericht über die Bestrebungen zur Fortsetzung der Bahn:
 - von Jassy nach Kischineff zum Anschlusse an die russische Bahn bis Odessa.
 - von Lemberg nach Tomaszów zur directen Verbindung mit Warschau, Danzig und
 - von Lemberg über Stryj und Skole an die galizisch-ungarische Landesgränze zur Verbindung mit dem ungarischen Eisenbahnnetz.
- Ernennung des Verwaltungsrathes nach §. 33 der Statuten.
- Antrag des Verwaltungsrathes, betreffend den Beitrag der Gesellschaft zum Pensionsfonde der Bediensteten.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Maßgabe der §§. 22, 23 und 25 *) der Statuten ausüben wollen, haben ihre Actien bis längstens 20. April d. J.

in **Wien**: bei der Haupt-Cassa der Gesellschaft oder bei der Anglo-Oesterr. Bank,
in **Lemberg**: bei der Filiale der Anglo-Oesterr. Bank, oder bei der galiz. Actien-Hypotheken-Bank,
in **Krakau**: bei der galizischen Bank für Handel und Industrie,
in **London**: bei der Anglo-Austrian-Bank,
in **Bukarest**: bei der Banque de Roumanie,

mittels doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabsolgt werden) zu erlegen, und erhalten mit der Empfangsbestätigung die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vordruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, den 20. März 1870.

Der Verwaltungsrath.

*) Der Erlag von 20 Actien gibt das Recht für eine Stimme. Jeder Actionär kann bis zu 60 eigene oder übertragene Stimmen in sich vereinigen.
Jeder Actionär, welcher Actien deponirt, hat das Recht der General-Versammlung beiizuwohnen.

(720—2)